

Trzyniec przegrał piąte spotkanie i w serii prowadzi już tylko 3:2

Data publikacji: 6.04.2018 23:45

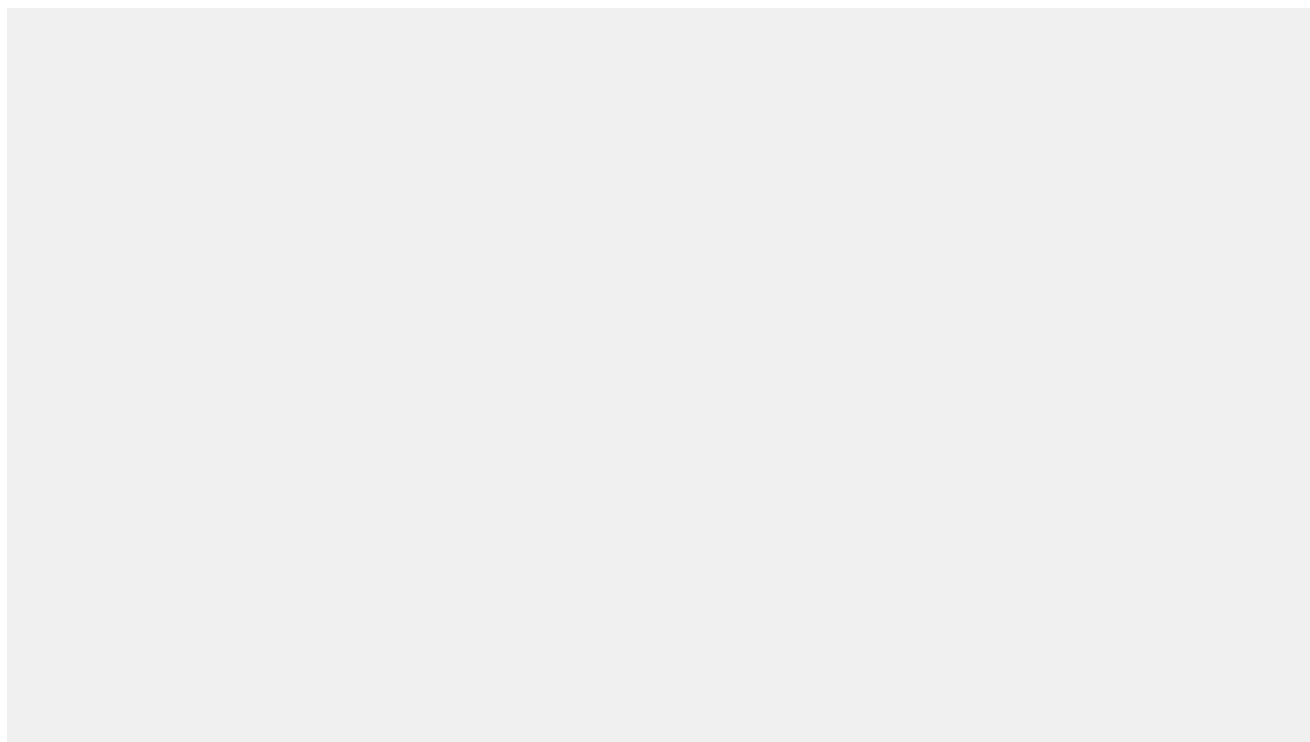
Jeśli spotkania kończą się w regulaminowym czasie gry to zwycięstwo odnoszą trzynieccy hokeiści, a dogrywki padają łupem Hradca Kralove. Dlatego z dzisiejszego zwycięstwa cieszyli się rywale Stalowników, po tym jak Radovan Pavil zdobył bramkę w 66. minucie.

□

Piąty mecz i nic się nie zmienia. Wynik spotkania znowu otworzyli podopieczni Vaclava Varadi. David Cienčila, w 7. minucie, wykorzystał grę w przewadze.

Stalownicy utrzymali jednobramkową przewagę do końca pierwszej tercji. Ale druga padła łupem gospodarzy. Najpierw Simanek wyrównał w 25. minucie, a kilkadziesiąt sekund później, Zamorsky wyprowadził Hradec na prowadzenie. Stalownicy zdążyli doprowadzić do remisu, za sprawą Svaciny.

W ostatniej części spotkania bramka nie padła, a więc o zwycięzcy zdecydowała dogrywka. Ta nie trwała zbyt długo, gdyż Pavlik, po niecałych sześciu minutach, pokonał Simona Hrubca.



(isport.blesk.cz)

- Ciężko coś mówić o tym meczu, bo jest to skłamanie. Myślę, że zawodnicy dali z siebie wszystko, za co chciałbym im podziękować. Nawet pomimo słabszej gry w drugiej tercji. W trzeciej tercji szliśmy za ciosem i nawet stworzyliśmy kilka stuprocentowych sytuacji, ale po prostu krążek nie chciał wpaść do bramki rywali. Wierzę, że w niedzielę też zaprezentujemy taki poziom - przyznał na pomeczowej konferencji Vaclav Varada, trener Stalowników.

To już drugi meczbol obroniony przez hokeistów Hradca Kralove. Szóste spotkanie zaplanowano na niedzielę (8 kwietnia), na godzinę 18:20.

Hradec byl v prodloužení šťastnější a série tedy bude pokračovat i v neděli. [#MHKvTRI](#)
pic.twitter.com/xe4nbTyTyR

— HC Oceláři Třinec (@hcoelaricz) [6 kwietnia 2018](#)

Andrzej Poncza